



Gmina Tyczyn

Nr II(472)

10.01. - 23.01.2010

Cena 1,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary

Budziwój

Hermanowa

Kielnarowa

Matysówka

Tyczyn

Nasze dziewczęta podbijają świat!



Reprezentacja Polski na Mistrzostwach Świata 2009 „Flimero” w składzie: Jolanta Magda (trener), Joanna Hadala, Karolina Ozon, Monika Szydelko, Karolina Pinkowska, Agnieszka Kudlek, Barbara Pisz i Dorota Szydelko (opiekun).
W pierwszym rzędzie - Marzena Prędką i Agnita Krzak





Dziewczęta w układzie eliminacyjnym. Od lewej: Barbara Pisz, Karolina Pinkowska, Agnieszka Kudlek, Joanna Hadała, Agata Krzak, Marzena Prędku, Karolina Ozon i Monika Szydelko



Efektowne zakończenie układu tanecznego

W grudniu br. odbyły się dwie sesje Rady Miejskiej w Tyczynie.

18 grudnia br. radni wysłuchali informacji Starosty Rzeszowskiego oraz podjęli uchwały w sprawach:

> **w sprawie zmiany uchwały Nr XXXXI/282/09 Rady Miejskiej w Tyczynie** z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w miejscowości Budzów, gmina Tyczyn, o nazwie „Pulanek”. Rada Miejska w Tyczynie 19 listopada br. uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w miejscowości Budzów, gmina Tyczyn, o nazwie „Pulanek”.

W planie ustalono przeznaczenie terenów pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonych symbolem IMN, 2MN oraz pod ciąg pieszo-jezdny oznaczony symbolem Kx. W § 14 w/w uchwały ustalono stawkę służącą naliczeniu jednorazowej opłaty z tytułu wzrostu warto-

Ciąg dalszy na stronie 11

Ogłoszenie o konsultacjach społecznych w Gminie Tyczyn

Informuję, że konsultacje społeczne w Gminie Tyczyn w sprawach:

1. Przyłączenia Gminy Tyczyn do Gminy Miasta Rzeszów,
2. Przyłączenia sołectwa Małysówka do Gminy Miasta Rzeszów,
3. Przyłączenia części Budzowa do miasta Tyczyna

Konsultacje odbędą się w dniach od 22 stycznia br. do 10 lutego br.

Ankiety konsultacyjne udostępnione będą w: Urzędzie Miejskim w Tyczynie, szkołach, domach ludowych, bibliotekach i innych jednostkach gminnych.

Ankiety zającę przeprowadzą również osoby upoważnione przez Burmistrza Tyczyna w domach mieszkańców w godzinach 8.00 - 20.00.

Do udziału w konsultacjach uprawnieni są mieszkańcy Gminy Tyczyn, którzy ukończyli 18 lat.

Wypełnienie ankiety polegać będzie na umieszczeniu znaku „X” w odpowiedniej rubryce „Jestem za”, „Jestem przeciw”, „Wstrzymuję się” i złożeniu podpisu.

Medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju” dla rodziców żołnierzy

W Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie odbyła się podniosła uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych na wyższe stopnie wojskowe dla kombatantów, uczestników ostatniej wojny oraz medali „**Za Zasługi dla Obronności Kraju**” dla rodziców, których trzech i więcej synów odbyło zasadniczą służbę wojskową. Jej organizatorem była Wojskowa Komenda Uzupełnień oraz Starosta Rzeszowski, przy współudziale prezydentów i burmistrzów z terenu powiatu rzeszowskiego. Ich wręczenia dokonał SzeF Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk dypl. Witold Jerzy Przybyło, a gratulacje składali: Wojskowy Komendant Uzupełnień pplk Wojciech Szyndlar oraz Starosta Rzeszowski Józef Jodłowski.

Medal „Za Zasługi Dla Obronności Kraju” został ustanowiony 21 kwietnia 1966 r. i przyznawany jest przez Ministra Obrony Narodowej. Stanowi uznanie dla osób, które swoją pracą lub działalnością przyczyniły się do rozwoju i umocnienia obronności kraju. Medal może być również nadany jednostce wojskowej, organizacji społecznej, przedsiębiorstwu, zakładowi lub instytucji. Medal ten jest nadawany również w celu okazania wysokiego uznania rodzicom, którzy wychowali dzieci na wzorowych i ofiarnych żołnierzy.



Burmistrz Tyczyna składa gratulacje panu Antoniemu Maderze



Medale te są jednymi z ostatnich wręczanych rodzicom, których co najmniej 3 synów odbyło służbę wojskową. Zasadnicza służba wojskowa, sejmową ustawą została zlikwidowana i dlatego nie będą już honorowani rodzice. Wśród nich brązowymi medalami wyróżniono z naszego terenu Państwa **Krystynę i Stanisława Kozików z Budzowa** oraz Państwa **Marię i Antoniego Maderów z Borku Starego**.

Państwo Kozikowie wychowali synów: **Sławomira, Mirosława i Pawła**. Odbyli oni służbę w garnizonach Bezwola, Rzeszowa, i Jarosławia. Państwo Maderowie szczerzą się synami: **Grzegorzem, Rafałem i Wiesławem**, którzy służbę odbyli w Pile, Rzeszowie i Krakowie. Odznaczeni rodzice są dumni z tego, że wychowali godnie synów, którzy już dziś zakładali swoje rodziny. Pani Krystyna Kozik nie mogła uczestniczyć w tej uroczystości, nie pozwolił jej stan zdrowia. Ale jest dumna z pamięci władz wojskowych oraz **Burmistrza Tyczyna Kazimierza Szczepańskiego**, który wręczył z tej okazji rodzicom pamiątkowe albumy i wiązanki kwiatów.

Pani Maria Madera była zachwycona kwiatami - Jak one pachną, ...bardzo się nimi cieszę. Będą stały we flakonie na pewno przez Święta. Pokażę całą rodzinie - powiedziała.

W trakcie uroczystości wręczono także akty mianowania na wyższe stopnie wojskowe dla kombatantów, uczestników II wojny światowej. Podporucznikiem Wojska Polskiego w stanie spoczynku został **Marian Mackiewicz**, mieszkaniec Kielnarowej, który w latach 1942-1945 był żołnierzem Armii Krajowej, uczestnikiem akcji „Burza”.

Zdzisław Domino

6 miejsce dla „Flimero” na Mistrzostwach Świata w Bremen - Niemcy

Nasze dziewczęta podbijają świat!

Mimo, że nie zdobyły tytułu Mistrzyń Polski to właśnie one - dziewczyny z Tyczy na zostały wydelegowane jako jedyny zespół z kraju na Mistrzostwa Świata 2009, zorganizowane przez Federację Japońską.

Polska od sześciu lat bierze udział w Mistrzostwach Europy, jednak World Championship był debiutem!

O decyzji Polskiego Stowarzyszenia Cheerleaders dowiedziałyśmy się w lipcu. Ogromna radość i zaskoczenie, jeszcze większa obawa czy w trzy miesiące zdolamy w nowym składzie wyciągnąć nowe układy. Z reguły opracowanie i wyszlifowanie tematu tanecznego zajmowało nam 6-7 miesięcy. Biorąc pod uwagę fakt odejścia z grupy senior trzech doświadczonych tancerek: Andżeliki Szydelko, Kamili Stachurskiej i Magdy Muchy, sytuacja nie należała do komfortowych. Inną barierą były finanse. Po Mistrzostwach Europy w Szwecji nie stać nas było na tak kosztowny wyjazd. Pomoc finansowa sponsorów: Krzysztofa Szwarca właściciela firmy „Danex”, Stanisława Kruczka - prezesa OST w Tyczynie, Wiktora i Urszuli Maziarek, Bogdana Bajdy, Ryszarda Kaczora oraz Mirosława Stepień prezesa Banku Spółdzielczego w Tyczynie, utwierdziła nas w przekonaniu, że warto podjąć trud ciężkiej pracy.

Treningi. We wrześniu rozpoczęłyśmy żmudne treningi na zgrupowaniu sportowym w Lubeni. Poziom zespołów światowych i europejskich mimo jednakowych wymogów był różnicowany pod

względem trendu tanecznego. Na zasadzie poglądu, prób i błędów oraz własnej intuicji i doświadczenia kilka razy układ był zmieniany. Treningi 3-5 razy w tygodniu, w pełnej gotowości i mobilizacji, bez narzekań, były dużym wyzwaniem. Wreszcie wyjazd.

Podróż autokarem trwała 15 godzin. Dojechaliśmy szczęśliwie pomimo niedyspozycji pary flimerek (wyjechałyśmy w okresie epidemii grypy), była bezpieczna (drogi bez goleddzi i śniegu).

Start. 28-29 listopada 2009 r. Bremen Niemcy. Obiekt sportowy na najwyższym poziomie z 10-cio tysięczną halą. Na Mistrzostwa Świata przyjechało 18 państw: Austria, Niemcy, Japonia, Norwegia, Rosja, Chiny, Polska, Ekwador, Filipiny, Słowenia, Tajlandia, Indonezja, Słowenia, Szwecja, Kazachstan, Korea, Singapur, Hongkong. W trakcie dwudniowego turnieju „Flimero” prezentowało swoje umiejętności cztery razy.

W pierwszym dniu odbyły się eliminacje do rundy finałowej. Dziewczyny zatańczyły układ tylko przed komisją sędziowską, która oceniała ilość i technikę poszczególnych elementów obowiązkowych tj.: szpagatów, wymachów, skoków, pinetów, pracy rąk, synchronizacji i całego wrażenia artystycznego. Drugi występ był oficjalnym startem przed publicznością oraz jury, której ocena końcowa wyświetlana była na telebimie. Efekt końcowy wyników eliminacji to 6 lokata z różnicą 1 punktu do Chinek i nieznaczną do zawodniczek niemieckich.

Program drugiego dnia był niemal identyczny. Zmieniła się tylko kolejność startu - od zespołu z najniższą notą do drużyny prowadzącej.

Finał. Dziewczyny „przerosły” same siebie. W pięknym uczesaniu, makiażu i strojach nie dawały odczuć, że ich start w tych prestiżowych zawodach jest debiutancki. Były świetne! Nie odbiegały poziomem od zespołów finałowych z wyjątkiem Norwegii, która jest królową w cheerdance oraz Rosji.

Wynik. Pierwsze uczucie to rozgoryczenie - było przecież tak blisko 4. miejsca. Zadowolenie i satysfakcja przyszła, gdy opadły emocje w drodze powrotnej. Przecież godnie zaprezentowały Polskę i zrobiły wszystko na co było je stać. **Są 6. na świecie!!!**

Wrażenia. Nieporównywalne i niesamowite. Kultura państw: Japonii, Chin, Korei, Tajlandii, ich radość i pozytywna energia zmieniła atmosferę na bardzo przyjazną. Nie czuć było zawziętej rywalizacji. Wspólne zdjęcia, wzajemne gesty, pozdrowienia, wymiana pamiątek na pewno wpłynęły na wzbogacenie naszych doświadczeń.

Kibice. Gala otwarcia i zamknięcia zawodów miała miejsce przy 6-tysięcznej publiczności. Kibice bardzo żywiołowo reagowali na to, co im się podobało, nie szczędząc braw i owacji na stojąco. W przebraniach z rekwizytami bawili się kulturalnie i radośnie. Cheerleading na świecie traktowany jest na zasadzie zawodów sportowych, wynika z tego że jest bardzo popularny. Mamy nadzieję, że Polska kiedyś takiej sytuacji się doczeka.

Jeszcze raz w imieniu swoim i dziewcząt z zespołu „Flimero” składam serdeczne podziękowania **Panu Burmistrzowi, Sponsorom, Dyrekcji SP w Tyczynie, Rodzicom: Dorocie i Małgorzacie Szydelko, Katarzynie Krzak oraz Andrzejowi Lesiakowi** za nieocenioną pomoc.

Dla was dziewczęta jeszcze raz wielkie dzięki.

Jolanta Magda



Piękne stroje, w których wystąpiły dziewczęta z zespołu „Flimero” to zasługa wspaniałej krawcowej pani **Marii Sikory**.

Za cierpliwość i szybkość w szyciu kreacji dla dziewcząt serdeczne podziękowaniaskładają **trener i dziewczęta z zespołu „Flimero”**

Podsumowanie I etapu projektu

I powraca znów, jak wzruszająca poezja święto Bożego Narodzenia. Choinki, kolorowe świeczki, płatki śniegu, złóbek, wzajemne życzenia, spokój w sercach, pasterka o północy...

Przygotowując się do świąt Bożego Narodzenia - najpiękniejszych świąt w naszej tradycji, uczniowie klasy II przeżywali zakończenie pierwszego etapu projektu edukacyjnego „**Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy**”.

W ramach tego projektu dzieci uczestniczyły w zajęciach pozalekcyjnych w wymiarze 48 godzin, które zakończone zostały pokazem efektów pracy uczniów przed rodzicami i dyrekcją szkoły.

Głównym celem realizowanego projektu edukacyjnego było wielokierunkowe i wieloaspektowe wspieranie rozwoju uczniów nakierowane na rozwój kompetencji teatralnych. Praktyczne działania rozwijające dzieci różne rodzaje inteligencji wielorakich były realizowane pod kierunkiem nauczyciela na zajęciach o tematyce „**Bawimy się w małych aktorów**”.

Podczas zajęć wykorzystywane były nowoczesne i ciekawe środki dydaktyczne, przekazane szkole przez Grupę Edukacyjną S.A., organizatora projektu. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Wykorzystując pomoce, w klasie utworzono 3 Dziecięce Ośrodki Zainteresowań, w których uczniowie korzystali podczas zajęć lekcyjnych, pozalekcyjnych oraz podczas przerw, pod nadzorem wychowawczynie. Na zajęcia pozalekcyjne rozwijające zainteresowania, dzieci uczęszczały całą klasą od początku września do 15 grudnia.

Ważnym wydarzeniem dla drugoklasistów była prezentacja efektów swojej pracy, która odbyła się 18 grudnia 2009 r. Bawiąc się w małych aktorów, dzieci przedstawiły jasełka „**Narodziła nam się nadzieja i miłość**”. Przedstawienie jasełkowe było przeplatane tradycyjnymi kolędami, a drugoklasiści śpiewali kolędy Eleni: „**Malenka przyszła miłość**” i „**Raduj się dzisiaj**”.



Po udanym występie małych aktorów odbyła się wigilia klasowa dzieci z rodzicami, wychowawczynią, dyrektorem i księdzem katechetą. Stoły nakryte białymi obrusami zdobiły piękne, świąteczne stroiki. Składając życzenia świąteczne i dzieląc się opłatkiem uczniowie żalowali, że interesujące pomoce dydaktyczne będą musieli przekazać następnej klasie. Po spożyciu barszczu z grzybami i smacznym pierogów przygotowanych przez rodziców, odbyło się wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek.



Konkursy na pożegnanie lata i powitanie jesieni



Pamiętkowe zdjęcie z wizyty w Teatrze Maska w Rzeszowie



W muzeum lalek teatralnych

Podczas realizacji projektu opartego o autorski pomysł nauczyciela, wspaniale rozwijała się współpraca z rodzicami, za którą serdecznie dziękuję. Oprócz uroczystości podsumowania zorganizowano imprezę plenerową na powitanie jesieni oraz wyjazd do teatru „Maska” w Rzeszowie, gdzie dzieci zapoznaly się z pracą prawdziwych aktorów.

Jasełka przygotowane przez uczniów klasy II zostały także zaprezentowane przed publicznością szkolną z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Krystyna Osiadła

SP Budziwój

Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy

W okresie od 1 września do 20 grudnia 2009 r. w SP w Budziwoju w klasie IIa realizowany był Projekt Edukacyjny „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”.

Głównym celem Projektu było wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, z wykorzystaniem nowatorskich metod i treści kształcenia. Wieloaspektowe wspieranie rozwoju umysłowego, emocjonalnego, społecznego, fizycznego i motorycznego dzieci rozpoczynających naukę szkolną odbywało się poprzez kształtowanie kompetencji kluczowych w oparciu o teorię inteligencji wielorakich Howarda Gardniera tj. językowej, mate-



matycznie - przyrodniczej, artystycznej i ruchowej, komunikacyjno - informacyjnej oraz społecznej.

Praca z dziećmi prowadzona była podczas zajęć pozalekcyjnych, które zostały oparte na własnym pomysle nauczyciela oraz na podstawie przeprowadzonych obserwacji, zainteresowań i możliwości dzieci.

Efektom uczestnictwa uczniów w zajęciach dodatkowych było wystawienie w dniu 18 grudnia 2009 r. jasełek bożonarodzeniowych. W miłej i ciepłej atmosferze przy bardzo licznie zgromadzonej publiczności zostaliśmy wprowadzeni w okres zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Uczestnictwo szkoły w Projekcie współfinansowanym przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego zapewnia dzieciom możliwość wszechstronnego rozwoju wiedzy, indywidualnych zdolności, zainteresowań tak, aby umiały wykorzystać je w życiu.

Wychowawca: Anna Wisz

SP Budziwój

Wspólnie ubraliśmy świąteczne drzewko

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia, tak niecierpliwie oczekiwanych przez uczniów, zwłaszcza najmłodszych, są nieodłącznie związane z potrzebą dekorowania i ozdabiania najbliższego otoczenia.

W szkołach i przedszkolach, podczas różnych zajęć plastyczno - technicznych, dzieci wykonują pomysłowe, barwne ozdoby świąteczne, którymi stroją swoje sale lekcyjne i szkolne korytarze. Aby podtrzymać i rozwijać tę tradycję, Gminne Forum Samokształceniowe Nauczycieli zaplanowało konkurs pod nazwą „Ozdoba choinkowa”.

Dzieci z klas I - III oraz przedszkolaki z terenu Gminy Tyczyn 15 grudnia spotkały się w SP w Budziwoju, czyli u organizatora konkursu, aby zaprezentować własnoręcznie wykonane ozdoby, a następnie zawiesić je na choince. Było też wspólne koledowanie, poczęstunek i upominki dla wszystkich.

Organizacja spotkania w tak atrakcyjnej dla uczniów formie była możliwa dzięki finansowemu wsparciu ze strony Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Dziękujemy nauczycielom, pod opieką których powstały prace. Dzięki ich zaangażowaniu szkoła przygotowania do świąt przebiegały w radosnym nastroju.

Organizatorzy



Prezentacja samodzielnie wykonanych ozdób choinkowych



Najmłodszy uczestnicy konkursu ubierają świąteczne drzewko

Tyczyn

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

10 stycznia br. (niedziela) odbędzie się XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Tyczynie. Podobnie jak w ubiegłym roku **Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tyczynie** wraz ze **Związkiem Młodzieży Wiejskiej w Tyczynie** zorganizowali sztab w naszej miejscowości.

Podczas tegorocznego finału sztab będzie liczył 50 wolontariuszy, którzy będą zbierać pieniądze na terenie gmin: Błazowa, Chmielnik, Hyzne, Lubenia oraz oczywiście Tyczyna.

Zbiórka rozpocznie się od wczesnych godzin rannych, a zakończy około godziny 18. Następnie wszystkie zebrane pieniądze zostaną przeliczone i przesłane na konto Fundacji WOŚP. Podczas finału nie może zabraknąć oczywiście części artystycznej. Ponadto reprezentacja sztabu z Tyczyna wybierze się do zaprzyjaźnionego sztabu w Głogowie Młp. na zorganizowany z okazji WOŚP turniej w siatkówkę.

Prosimy zwracać szczególną uwa-



Wolontariusze będą zbierać pieniądze do takich puszek

WZÓR IDENTYFIKATORA - 18 FINAL WOŚP



gę komu wrzucamy pieniądze, ponieważ zdarzają się przypadki fałszywych wolontariuszy. Każdy z wolontariuszy musi mieć przy sobie specjalny WOŚP-owy identyfikator i puszkę do której zbiera pieniądze - wzór zamieszczamy obok.

Sztab będzie się mieścił w Domu Kultury. Stan zebranych pieniędzy będzie można śledzić na bieżąco na stronie ZMW: www.zmw.tyczyn.net

Tomasz Chlebek

Dom Ludowy w Borku Starym
serdecznie zaprasza na

Koncert Noworoczny
10 stycznia 2010 r. (niedziela)
godz. 17.00

W programie:

> Jasełka w wykonaniu uczniów kl. II Szkoły Podstawowej w Borku Starym

> Program w wykonaniu młodzieżowej grupy artystycznej z Borku Starego

Sala widowiskowa
Domu Ludowego w Borku Starym



XVIII Finał
Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
10 stycznia 2010 r.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury
w Tyczynie zaprasza na

świętaczno-karnawałowy koncert w wykonaniu dziecięcych i młodzieżowych zespołów artystycznych pt.

„Jest taki dzień...”

Start godz. 15.00
sala widowiskowa
M-GOK w Tyczynie

Tyczyński finał WOŚP
zakończy się tradycyjnie
światelkiem do nieba





Warszawa 6 grudnia 2009 r.

Szanowny Panie Burmistrzu,

Z wielką satysfakcją pragnę powitać społeczność gminy Tyczyn wśród tych, które mają już swojego „Orlika”. Mam nadzieję, że realizując tę inicjatywę stworzyliśmy młodym ludziom możliwość bezpiecznego, a zarazem aktywnego spędzania wolnego czasu, dając przy tym szansę na odkrycie niejednego talentu piłkarskiego.

To już druga edycja programu „Moje Boisko - Orlik 2012”, który cieszy się rosnącym zainteresowaniem. Rozpoczynając projekt zakładaliśmy otwarcie do 2012 roku około 2000 kompleksów sportowo-rekreacyjnych, w skład których wchodziły trzy podstawowe elementy - boisko piłkarskie, boisko wielofunkcyjne do gier zespołowych oraz zaplecze socjalne. Do końca tego roku, na terenie całego kraju, oddanych zostanie do użytku około 1300 „Orlików”. Szacujemy, że do 2012 roku może zostać otwartych nawet 3000 obiektów. Jest to największy tego typu projekt, jaki kiedykolwiek był realizowany w Europie.

Realizacja programu nie kończy się na budowie „Orlika”. To dopiero początek tworzenia wielkiego projektu. Zależy nam, by „Orliki” tętniły życiem każdego dnia. Już dziś miesięcznie korzysta z nich około 600 tysięcy osób. Na obiektach organizowanych jest wiele lokalnych turniejów, by wymienić tylko te cieszące się największą popularnością - Kujawsko-Pomorska Liga Orlika, Orlik Cup, Orlikowa Liga Mistrzów, Orlik 2012 Liga Środkowopomorska czy Orlik - gram i kibicuj bezpiecznie.

Jestem przekonany, że Wasz „Orlik” będzie się cieszył ogromnym zainteresowaniem i przysporzy wiele satysfakcji zarówno gospodarzom obiektu, jak i jego użytkownikom. Dziękuję wszystkim mieszkańcom oraz władzom gminy Tyczyn za pomoc w realizacji Programu „Moje Boisko - ORLIK 2012” i życzę wielu sukcesów sportowych.

Ze sportowym pozdrowieniem,

Adam Giersz
Minister Sportu i Turystyki

20 lat samorządności w Polsce

Mija właśnie 20 lat przywracania samorządności w Polsce. W tym okresie wszyscy podjęliśmy się trudnej pracy budowania w naszym kraju systemu demokracji lokalnej, opartej na współpracy administracji i władz samorządowych z przedstawicielami społeczności lokalnych.

Burmistrz Tyczyna - Kazimierz Szczepański wraz z kierowanym przez niego urzędem podjął się śmiałego wyzwania udziału w Akcji Społecznej „Przejrzysta Polska”, realizując konsekwentnie wszystkie jej etapy, (a było ich pięć) i wdrażając „sześć zasad dobrego rządzenia”. Dla przypomnienia, do udziału w naszym programie zgłosiło się blisko 800 jednostek samorządowych (gmin i powiatów) z całej Polski. Ponad 400 ukończyło pierwszy etap, a 127 kontynuowało uczestnictwo w programie do 2007, wprowadzając kolejne proponowane rozwiązania sprzyjające przejrzystości, usprawniające działanie samorządu, i życia publicznego. W następnych latach zorganizowaliśmy forum wymiany doświadczeń uczestniczących w programie samorządów oraz wdrożyliśmy system certyfikacji.

Raz jeszcze serdecznie gratuluję Panu Burmistrzowi i jego współpracownikom uzyskanego przez Państwa urząd certyfikatu.

Ale demokracja to ciągła praca nad udoskonalaniem mechanizmów rządzenia i współpracy. Jako Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej pragniemy nadal wspierać Państwa działania poprzez rozwijanie programu „Przejrzystej Polski”. Kolejne nasze działania wymagają głębokiej analizy i badania potrzeb. Dlatego zwracamy się dziś do Pana Burmistrza z prośbą o pomoc w jak najlepszym przygotowaniu i jego rozwinięciu poprzez umożliwienie nam przeprowadzenia badania skutków wdrażania zasad dobrego rządzenia, zaczynając od analizy trzeciej zasady, czyli „partycypacji społecznej”.

Badanie zostanie przeprowadzone w całej Polsce przez przedstawicieli naszych ośrodków regionalnych. Bardzo proszę o życzliwość i współpracę.

Łączę wyrazy szacunku,

Prof. Jerzy Regulski* - Prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej

*Założycielem **Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej** był m.in. prof. Jerzy Regulski, do dziś pełniący funkcję jej Prezesa. Jest on uznawany za jednego z twórców samorządu terytorialnego w III RP. Współprzewodniczył zespołowi ds. samorządu terytorialnego podczas rozmów Okrągłego Stołu w 1989 r.

W okresie 1989-91 kierował pracami parlamentarnymi nad pakietem reformy samorządowej, by następnie, jako Pełnomocnik Rządu ds. Reformy Samorządu Terytorialnego, koordynować wprowadzanie jej w życie. W latach 1992-1997 był Ambasadorem, Stałym Przedstawicielem RP przy Radzie Europy w Strasburgu. W latach 1998-99 Przewodniczący Rady ds. Reformy Ustrojowych Państwa przy Prezisie Rady Ministrów. Prof. Jerzy Regulski jest wybitnym znawcą problematyki samorządności i urbanistyki. Ukończył studia na Wydziale Inżynierii Politechniki Warszawskiej i w paryskim Centre de Recherche d'Urbanisme. Uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego nauk technicznych oraz profesora zwyczajnego nauk ekonomicznych. Opublikował ponad 200 książek i rozpraw, wykładał na 78 uniwersytetach. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego oraz duńskiego Uniwersytetu w Roskilde.

Został odznaczony medalem Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego (1994), Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1999). Jest także laureatem Nagrody im. Grzegorza Palki za zasługi dla samorządu oraz specjalnej nagrody polskich stowarzyszeń samorządowych za przeprowadzenie reformy ustrojowej państwa (2000 r.).

Ponadto w uznaniu zasług dla rozwoju samorządu terytorialnego w Polsce, Profesorowi Jerzemu Regulskiemu władze gminy Markłowice nadały tytuł Honorowego Obywatela.

•ródło: <http://www.frdl.org.pl/fundacja/wladze.htm>

Bronimy Gminy jak niepodległości

Prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc osmielony powodzeniem w aneksji sołectw Gminy Tyczyn wystąpił z nową propozycją zmierzającą tym razem do włączenia w strukturę miasta Rzeszowa wsi Matysówka, a nawet całej Gminy Tyczyn.

W latach 2007-2010 straciliśmy Białą i Budziwój z ponad 6 tys. ludzi i 23,56 km² powierzchni, a więc największej spośród gmin położonych wokół Rzeszowa. Okazaliśmy się w praktyce najmniej skuteczni w obronie swoich granic.

Przyczyną tkwiącą w bezwzględnej i agresywnej polityce prezydenta Rzeszowa zmierzającej do dezintegracji społeczności naszej Gminy poprzez podporządkowanie sobie mediów regionalnych i organizację lokalnych komitetów poparcia.

W praktyce realizowano to poprzez totalną krytykę osiągnięć Gminy Tyczyn w poszczególnych miejscowościach oraz składanie obietnic nowych inwestycji, rozwiązania wszystkich problemów po przystąpieniu do miasta. Używano pomówień i oszczerstw, składano obietnice bez poparcia ich jakimikolwiek dokumentami Rady Miasta Rzeszowa lub też Prezydenta. Władze Rzeszowa nieustannie korzystają także z poparcia partii politycznych, które preferują gminy z dużym elektoratem wyborczym.

Skuteczność naszych działań poważnie ograniczała koalicja o charakterze politycznym powstała w Radzie Miejskiej, która wspierała projekty Tadeusza Ferency. Zawiązana przez radnych z Tyczyna,

Białej i Budziwoja, posiadała prawie do końca 2009 r. większość głosów w Radzie.

Widoczne to było nawet przy próbie powiększenia Tyczyna, a także w listopadowych i grudniowych głosowaniach dotyczących protestu w sprawie zmian granic planowanych przez Rzeszów na 2010 r., aczkolwiek już bez większego powodzenia wobec jedności pozostałej części Rady. Na zakończenie trzyletniego okresu pracy w tyczyńskim samorządzie, Radni z Białej i Budziwoja otrzymali podziękowania zarówno od Prezydenta Miasta Rzeszowa jak i Przewodniczącą Rady Miejskiej w Tyczynie.

Myślę, że to już przeszłość i Rada Miejska będzie w pełni działać w interesie gminy Tyczyn, tak jak to dzieje się w innych gminach wokół Rzeszowa. Musimy skonsolidować działania wokół obrony granic nie tylko Rady, ale również całego społeczeństwa. Szczególnie likwidacja gminy to bardzo poważne zagrożenie, z którego skutków wszyscy musimy zdawać sobie sprawę i to już w chwili obecnej.

Po przejściu Białej przez Rzeszów jeden z mieszkańców zadal mi pytanie - dlaczego mając kilometr od miejsca swojego zamieszkania do siedziby gminy, musi teraz pokonać 9 km. Do niedawna była to bardzo piękna gmina, która nie tylko dobrze sobie radziła z rozwiązywaniem lokalnych problemów, ale również mieszkańcy z najdalej położonych części mieli nie więcej jak 9 km. Od stycznia 2011 r. może to oznaczać od 9 do 20 km. Zainteresowa-

nie obrzeżami władz miasta Rzeszowa jest chwilowe i podyktowane ich interesem ekonomicznym, a nie naszym. Niedawno analizowaliśmy wyposażenie peryferyjnych części Rzeszowa w infrastrukturę i nasze miejscowości wypadły zdecydowanie korzystniej. Rzeszów ma cały szereg nierozwiązanych lokalnych problemów, fatalny stan dróg, chodników, brak wodociągów, kanalizacji, planów zagospodarowania przestrzennego. Wystarczy uważnie przeczytać prasę regionalną, porozmawiać z mieszkańcami, odwiedzić dzielnice przemysłowe, obszary zabudowane przez domki jednorodzinne, by dostrzec ogromne zaniedbania. Konfrontacja terenów wiejskich ze stolicą Podkarpacia zawsze wypadnie na korzyść tejże stolicy. Natomiast my oferujemy czyste tereny bez wielkomiejskiego zgiełku, ulicznych korków i spalin, które są w stanie zapewnić komfortowe warunki zamieszkania w otoczeniu przyrody, ze zdecydowanie większą ochroną prywatności i kontrolą poczynań władz. Proszę spojrzeć na naszą gminę bez emocji, które starają się wytworzyć lokalne komitety i władze miasta Rzeszowa.

Zapraszam do udziału w konsultacjach, które zmuszeni jesteśmy przeprowadzić z winy władz miasta Rzeszowa. Przepraszam, że jest ich tyle. Niewątpliwie chcę nas zniechęcić kolejnymi powtórkami konsultacji, zmusić do poddania się ich woli. Stało się to ostatnio w Budziwoju, gdzie zaledwie 14% uprawnionych do głosowania osób zostało przekonanych do oddania głosu za Rzeszowem. Nie pozwólmy sobie odebrać autonomii w zakresie gospodarowania publicznymi środkami finansowymi, gdyż było to i pozostaje marzeniem wszystkich demokratycznych społeczeństw, by jak największą część środków było wydawanych jak najbliższej obywatela.

Kazimierz Szczepański

Burmistrz Tyczyna

zaprasza mieszkańców Tyczyna na spotkanie dotyczące zmian granic Gminy Tyczyn

Spotkanie odbędzie się **17 stycznia br. (niedziela) o godz. 10.00** w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tyczynie.

Obecność prawie obowiązkowa!



Policjantki z KMP w Tyczynie

Dwie sympatyczne panie witają mnie z uśmiechem. *To nasz pierwszy wywiad - zagaduję, mój też - przyznaje szczerze - nigdy wcześniej nie robiłam wywiadu z policjantkami. Atmosfera się rozluźnia, wszystkie byłyśmy lekko spięte, bo wywiad to ważna rzecz, a wywiad z policjantkami? Ba, ten to dopiero musi być dobrze przeprowadzony! Ostrożnie żeby nie podpaść na wstępie zadają pierwsze pytanie o ich stopnie, szkoły itp.*

Zapowiada się ciekawie. Pani Marzena pracuje w policji od 1,5 roku, ma stopień sierżanta i jej praca polega przede wszystkim na interwencjach zarówno domowych, jak i drogowych. Jest najmłodszą policjantką w Komisariacie Policji w Tyczynie. Druga z moich rozmówczyń, młodszы aspirant pani Krzysia, służy w policji od 7 lat i prowadzi postępowania przygotowawcze. Jednak jak obie szczerze przyznają ich praca w policji, podobnie jak kolegów, nie jest tylko i wyłącznie związana z pełnieniem jednej funkcji - *W razie konieczności wykonujemy inne zadania służbowe gdy nie ma na komisariacie osoby za to odpowiedzialnej, a zadanie taka potrzeba - przyznają.*

Obie panie nie planowały wstąpić do policji. Ich wybór był przypadkowy i spontaniczny, *bo czemu nie spróbować - tłumaczy.* Pani Marzena policyjnego fachu uczyła się w Ośrodku Szkolenia Policji w Sieradzu, jednak jak sama przyznaje dopiero w praktyce zobaczyła czym dokładnie jest praca policjantki - *szkoła dała mi wykształcenie i przygotowanie teoretyczne, jednak w rzeczywistości wyglądała to zupełnie inaczej - podkreśla.* Swoje pierwsze kroki w policji pamięta również pani Krzysia, która wykształcenie zdobyła w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie oraz ukończyła specjalistyczny kurs w Szkole Policji w Katowicach - *najtrudniejsze były dla mnie pierwsze wyjazdy do zdarzeń drogowych. To duże przeżycie, czasem pojawiają się emocje, którym towarzyszą współczucie i ból, gdy widzimy rannych ludzi - wyjaśnia.* To temat trudny do opisanie i niezręczny w rozmowie. Choć praca w policji nie wiąże się tylko z trudnymi zdarzeniami, policjantki wspominają, że ciężko wyznaczyć z pamięci, to co się widziało.

- Czasem przypominają się zdarzenia do których wyjeżdżaliśmy. I choć wydaje mi się, że nie myślę już o tym, to jednak to wraca - przyznaje pani Krzysia, a p. Ma-

rzena dodaje - po trudnym wypadku czy innym zdarzeniu, już po powrocie do domu myślę jeszcze o wydarzeniach ze służby. Jesteśmy tylko ludźmi.

Twarze moich rozmówczyń zachmurzyły się, widzę w ich oczach, że choć nie mówią mi o konkretnych przypadkach, to jednak mają takie przed oczami. Postanawiam więc zmienić temat, bo przecież praca w policji to nie tylko straszne zdarzenia, śmiertelne wypadki, awantury i bojki. Praca w policji to także plusy - przyjazna atmosfera, wsparcie kolegów, wyrozumiały komendant i mile opinie przypadkowych osób.

- Zawsze rozbawia nas sytuacja, gdy kierujemy radiowozem, a przechodnie pokazują na nas palcami. Jakby nie mogli uwierzyć, że za „kolkiem” siedzi kobie-

ta i do tego policjantka! - opowiadają z rozbawieniem dziewczyny. Śmieje się z nimi, bo wielokrotnie widziałam takie sytuacje. Szczególnie panowie patrzą z zaciekawieniem. Muszę przyznać, że jest na kogo popatrzeć. Dziewczyny z którymi rozmawiałam, to dwie piękne kobiety, a mundur tylko dodaje im uroku i klasy!

Szybko wracamy do tematu, bo teraz to one mi przerywają - *To jeszcze nic! - mówią zgodnie. Najbardziej się oglądają za nami, gdy jedziemy obie radiowozem. Po tych słowach wszystkie śmiejemy się do rozpuku, taka nasza kobieca solidarność.*

Zza ścianki oddzielającej biurko przy którym siedzimy od innych biurk wychylają się głowy. Koledzy naszych policjantek, chcą wiedzieć, co nas tak bawi. Ponieważ to ma być „babski” wywiad, panowie grzecznie ustępują pod naporem koleżanek.

- Jak wam się tutaj pracuje - zagaduję



Na naszych drogach jest coraz więcej policjantek. Warto wiedzieć, że gdy zatrzyma nas piękna para w mundurze, nie znaczy, że będzie mniej stanowcza niż policjant! Te kobiety są piękne i zadbane, uprzejme i jednocześnie groźne.

z innej beczki. - Świetnie - odpowiadają po raz kolejny zgodnie. - Mamy fantastycznych kolegów. Jesteśmy zgraną grupą, i to nie tylko z racji wykonywanej pracy, ale też prywatnie. Możemy liczyć na siebie i na swoją pomoc, co w tym zawodzie jest bardzo potrzebne.

Marzena, która dopiero zaczyna pracę w policji, przyznaje, że czuje się w Komisariacie Policji w Tyczynie wyjątkowo dobrze - to zasługa przyjaznej atmosfery w pracy, o której już wspominaliśmy, ale także to zasługa kolegów, od których ciągle się uczy i na których pomoc może liczyć. Dużo rozmawiamy o kolegach, bo to oni dominują w Komisariacie, policjantek tutaj jest tylko dwie - Marzena i Krzysia. Podpytuję więc dziewczyn, czy zaznały dyskryminacji z ich strony i tu niespodzianka dla mnie, bo ostro protestują przeciwko takim pytaniom. - Dyskryminacja? U nas? Nigdy. To jawisko raczej długoterminowe i odległe - tłumaczy mi Marzena i wraz z Krzysią stanowczo każe zmienić pytanie. Pytam więc z uporem w czym koledy policjanci są lepsi od nich? Panie zastanawiają się, nieco zaskoczone pytaniem - Są sytuacje, gdy mniej niż my rozważają za i przeciw, co często wychodzi im na dobre. Poza tym na pewno lepiej radzą sobie przy zdarzeniach drogowych - przyznaje Krzysia i dodaje - panowie dbają o nas i pomagają w przypadkach trudniejszych zdarzeń. Ucinam ten temat, który wyraźnie zostaje wyczerpany.

Nasza rozmowa dobiega końca, więc zadaję ostatnie pytanie - jakie stanowisko w policji jest najmniej odpowiednie dla policjantki? - Antyterrorysta. Jest to typowo fizyczna praca; podobnie jak oddziały prewencji wymaga odpowiedniej postury i siły - wyjaśniają dziewczyny, żartując - nie chodzi o „zwykłe” zdarzenia obsługiwane w czasie tych służb, ale o np. różnego rodzaju zabezpieczenia imprez, w trakcie których zdarzają się sytuacje podejmowania czynności wobec grupy osób, często nietrzeźwych i agresywnych. Nie znaczy to jednak, że kobiety nie radzą sobie i w tych służbach.

Tą odpowiedzią kończymy rozmowę. Wychodzę więc zadowolona i choć na kartce zapisane mam zaledwie dwie strony, w głowie niosę dziesiątki zdań. Niektóre tylko dla siebie.

Agnieszka Malinowska

Rada Uchwaliła

Ciąg dalszy ze strony 3

ści nieruchomości (w przypadku zbycia) w związku z uchwaleniem niniejszego planu na poziomie odpowiednio:

- 1) 0,0% dla terenów 1MN, 2MN
- 2) 0,0% dla terenu Kx.

W związku z faktem, że w/w stawka uchwalona w § 14 w/w uchwały narusza obowiązujące przepisy, zasadna była jej zmiana poprzez ustalenie wartości stawki na poziomie odpowiednio:

- 1) 0,1% dla terenów 1MN, 2MN
- 2) 0,1% dla terenu Kx.

> **przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.** Teren wnioskowany do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego stanowi własność prywatną. Część działki objętej wnioskiem znajduje się na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Nr 7/98 terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Borek Stary. Plan, o którym mowa wyżej sporządzony był w oparciu o obowiązujące wówczas przepisy ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i pomimo, że jest obowiązujący nie zawiera ustaleń wymaganych obecnymi przepisami ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

> **zmian w budżecie na 2009 r.**

> **zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Tyczyn w przedmiocie włączenia Gminy Tyczyn do Gminy Miasta Rzeszów.**

> **zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Tyczyn w przedmiocie włączenia sołectwa Matysówka do Gminy Miasta Rzeszów.**

W związku z wystąpieniem Prezydenta Miasta Rzeszowa o przyłączenie Gminy Tyczyn do Rzeszowa oraz wystąpieniem o przyłączenie sołectwa Matysówka do Rzeszowa, Rada Miejska w Tyczynie zobowiązana jest wydać opinie w tych sprawach poprzedzone konsultacjami. Radni zdecydowali o przeprowadzeniu konsultacji wśród wszystkich mieszkańców Gminy Tyczyn, którzy ukończyli 18 lat.

29 grudnia br. radni podjęli uchwały w sprawach:

> **zmian budżetu Gminy Tyczyn na 2009 r.**
> **wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2009 r.**

> **określenia sposobu poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i leśnego oraz wyznaczenia inkasentów i ustalenia wynagrodzenia za inkaso.** Uchwała

związana jest z odejściem z dniem 1 stycznia 2010 r. Budziwoja do Rzeszowa; inkasentami w pozostałych miejscowościach są: Borek Stary - Henryka Wojturska, Hermanowa - Marta Leniart, Kielnarowa - Janusz Plodzień i w Matysówce Danuta Szyszak. Podatki z terenu miasta Tyczyna płacone będą tak jak dotychczas - w kasie Urzędu Miejskiego w Tyczynie. Wynagrodzenie za inkaso wynosi 7% od zainkasowanej kwoty.

> **zmian do Lokalnego Programu Rewitalizacji na lata 2007-2015.** W związku z możliwością aplikowania o środki unijne przez Gminę Tyczyn do Urzędu Marszałkowskiego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego w zakresie dotyczącym rewitalizacji niezbędnym jest przyjęcie aktualizacji istniejącego Programu Rewitalizacji zgodnie z wydanymi przez Urząd Marszałkowski w 2009 r. wytycznymi wyszczególnionymi w dokumencie pn. „Wytyczne w zakresie przygotowania Lokalnych Programów Rewitalizacji”.

> **zmiany granic administracyjnych Gminy Tyczyn.** Uchwała dot. poszerzenia miasta Tyczyna o część Budziwoja, będącą od 1 stycznia 2010 r. częścią miasta Rzeszowa.

Jest to teren bezpośrednio przyległy do Tyczyna, położony w bliskiej odległości od centrum miasta. W konsultacjach przeprowadzonych w lutym 2009 r. 53% mieszkańców tego terenu wypowiedziało się za przyłączeniem do Tyczyna.

Złożony przez Gminę wniosek o przyłączenie tej części do Tyczyna nie został przez Ministerstwo pozytywnie rozpatrzony.

Po koniec sesji przewodniczący Rady Adam Skowroński pożegnał radnych z Budziwoja: Grzegorza Błońskiego, Janusza Błońskiego, Grzegorza Jacka oraz radnego powiatu Kazimierza Myrdę, którzy od 1 stycznia 2010 r. funkcję radnego będą pełnić w Radzie Miasta Rzeszowa.



Po części roboczej odbyło się spotkanie oplatkowe radnych i zaproszonych gości.

Dorota Michalak

Z cyklu: „Niech pozostaną w naszej pamięci”

Wspomnienia Adama Żurada emigranta z Budziwoja

W nr 6(452) „Głosu Tyczyzna” opublikowałem informację, jaką otrzymałem od naszego amerykańskiego rodaka, Fryderyka Cyrana, o losach jednego z budziwojskich emigrantów, Adama Józefa Żurada. W związku z tym, że udało mi się wejść w posiadanie jego oryginalnych wspomnień, pozwałam sobie je zaprezentować. Nadmieniam, że została zachowana ich oryginalna wersja. Zostały one spisane we wrześniu 1987 r. przez Kazimierza Patalasa w Kanadzie i opublikowane w książce pt. „Przez boje, przez znoje, przez trud-kombatanckie losy” oraz na stronie internetowej www.polishwinnipeg.com.

„Urodziłem się w roku 1915-tym podczas I-szej wojny światowej. Miejsce, owość naszą otaczały wawozy i tymi wawozami spływały wojska w dolinę, a artyleria pręła po nich. Zaczęły się pożary. W tym czasie ja się urodziłem. Jak wynika z opowieści matki, trwała ostra wymiana strzałów między artylerią rosyjską i austriacką. Matka przerażona biadała: „Synu, tyś się urodził w nieszczęsną godzinę”. Pozostała przy niej tylko babcia, bo reszta rodziny uciekła do lasu w obawie przed rekwizycjami. Babcia i mama przeniosły mnie do piwnicy wujka, bo była ona murowana i dawała lepsze zabezpieczenie przed obstrzałem. Umieścili mnie tam w beczce z otrębami, wyobrażając sobie, że stwarza to dodatkowe zabezpieczenie.

Chodziłem do szkoły w Budziwoju. Ośleplem w 5-tym roku życia. Lekarze orzekli, że była to, w języku gwarowym, uszczka. Nie widziałem przez 6 miesięcy. W miejscowym szpitalu dokonano szczęśliwie operacji, po której przejrzałem. Pamiętam to dobrze, jak dziś. Przez mgłę zobaczyłem gołębice i z wrażenia omdlałem.

Po 4-ech klasach szkoły powszechnej zdawałem do gimnazjum. W rodzinie było nas 6-cioro dzieci i rodzice usiłowali wszystkich wykształcić. Uczęszczałem do gimnazjum typu klasycznego. Chodziłem do 3-ech różnych gimnazjów. Przenosiłem się razem z siostrami. Chodziłem najpierw do gimnazjum w Samborze. Niestety zlikwidowano pociąg łączący nas z tym miastem i musiałem przenieść się do Drohobycza. Trudne było to dojeżdżanie. Do pociągu szło się piechotą, 4,5 km na przelaj, przez las.

Po maturze stawałem w roku 1936-

tym do poboru. Przydzielono mnie do artylerii. W wyniku różnych komplikacji przekazali mnie jednak do szkoły podchorążych piechoty w Kielcach. W szkole panowała ostra dyscyplina, dobrze dostawało się w kość. Przydzielono mnie do 4-go pułku legionów w Kielcach, do plutonu łączności. Bardzo mi ta specjalność odpowiadała i zainteresowałem się nią bliżej. Przydzielono mnie do centrali. Tam ukończyłem kurs. Pamiętam, że osiągałem przy telegrafii do 70 znaków na minutę. Na zakończenie kursu odbyły się manewry. Po służbie wojskowej ściągnęli mnie koledzy do Lwowa i zapisałem się na wydział prawa. Pamiętam, z tych czasów panią Różycką urzędującą w dziekanacie, w kwsturze. W rozmowie z nią trzeba było mieć bardzo pokorną minę. Ona decydowała o przyznaniu pożyczki i zawsze mi się udawało ją uzyskać. Egzamin wstępny zdawałem w odrębnej sesji dla spóźnionych z wojska. Egzamin ustny zdawałem u prof. Grabskiego. Był to już rok 1939-ty. Zamieszkałem u kolegów. Spotykałem kolegów z Drohobycza. Złożyłem aplikację do dyrekcji krakowskiej w Boryslawiu. Przyjęli mnie do pracy, ale nie chciałem stracić roku. Zapisałem się na drugi rok. Nie było łatwo łączyć pracę ze studiami, pracodawcy jednak szli mi na rękę, jak tylko mogli. Zwalniali mnie wcześniej z pracy.

Zmobilizowano mnie 28 sierpnia 1939-go roku w Drohobyczu. Dostałem przydział do 6-go Pułku Podhalńskiego. Dostałem polecenie odbioru remontów do wojska. Brałszy udział w akcji. Cofaliśmy się spod Sambora. Niemieckie samoloty bombardowały często nasze kolumny. 12-go września brałem udział w akcji odbicia Sambora. Niemcy byli jednak przygotowani na ten atak. W efekcie musieliśmy się wycofać. Udało mi się jednak wpaść do mojego domu i umyć się. Wróciłem do koszar, ale nikogo już nie zastałem. Oddział wymaszerował i straciłem z nim łączność. Samochodem fiatem udało mi się dojechać na dachu z kilkoma oficerami do oddziału. Pod Stryjem doszło do jeszcze jednego starcia z Niemcami. Przeszliśmy na Moszyn i dalej na Stanisławów. Okazało się jednak, że tam są już Rosjanie, a w Stryju Niemcy. Nie pozostawało nic innego jak pójść w góry, choć rozkazu żadnego nie było. Doszliśmy do Wyszkowa. Nasz oddział zbierany z różnych jed-



nostek czekał nad granicą węgierską, podczas gdy pułkownik Dębicki pertraktował z Węgrami warunki przejścia. Węgrzy zgodzili się pod warunkiem, że złożymy broń.

Trudne było to pożegnanie z bronią. Niejednemu łza zakręciła się w oczach. Zamki rzucaliśmy oddzielnie. Węgrzy przyjęli nas z politowaniem, może ze współczuciem. Maszerowaliśmy pieszo do Munkacza, potem załadowano nas na pociągi i wieziono w różnych kierunkach. My jechaliśmy przez Budapeszt. W transporcie naszym było również wiele kobiet i dzieci. Dojechaliśmy pod granicę austriacką nad Dunaj. Organizacja przerzutów była bardzo dobra. Wyszukano ludzi, którzy znali języki węgierski i jugosłowiański. W pierwszej kolejności przerzucano tych, którzy mieli specjalności. Gestapo pilnowało na ulicach. Sami nie aresztowali, ale wzywali żandarmerię węgierską. W Splicie miał na nas czekać grecki statek, ale w końcu przyjechała „Warszawa”. Dostaliśmy się drogą morską do Francji. Tu rozpoczął się żmudny proces weryfikacji i rejestracji. Wstąpiłem na kurs aspirantów, ale nie wiele to dawało. W międzyczasie przyjechał Gen. Maczek. Dostałem się do jego dywizji. Szkolenie było bardzo intensywne, jak to się mówi, dostaliśmy w kość. Gdy Niemcy zaatakowali Francję, Francuzi nie bardzo chcieli się bić. Znaleźliśmy się w kotle po ostatniej walce w której Gen. Maczek osłaniał oddziały francuskie w odwrocie. Pod Mombard czolgi nasze zostały bez benzyny. Prugar-Ketling ze swoją dywizją przeszedł do Szwajcarii. Tym się najlepiej udało, bo skończyli studia i mieli pierwszorzędną opiekę. Niszczylimy czolgi, dla których nie wystarczało już benzyny, a z resztą wycofaliśmy się przez góry. Doszliśmy do Dijon na przedgórzu alpejskim. Niemcy okrążali nas coraz bardziej. Przyszedł rozkaz zniszczenia broni. Gen. Maczek wyjaśnił sytuację i wydał rozkaz aby kto może, zaopatrzył się w ubrania cywilne i prze-



dzielał się do domów. I niech się nie przyznają, że byli w polskim wojsku. A reszta niech stara się dostać do Clermont - Ferrand do wolnej Francji. Maczek wypłacił zold w dużych banknotach na ósemkę - jeden banknot. Na patrolach chłopcy zapijali się winem. Potem objedli się winogronami i czereśniami i były kłopoty z żołądkami.

W okolicy byli już Niemcy i wkrótce natknęliśmy się na nich. Było nas dwóch z dobrą znajomością języka niemieckiego. Przedstawiliśmy się jako studenci. Niemcy nas interesowali. Zabrali nas na punkt zborny, zgropowania wojsk technicznych niemieckich. Udało się nam uciec z obozu. Schowaliśmy się w stóg siana. Poszliśmy do linii kolejowej i do pociągu. Ciągle jeszcze byliśmy w mundurach wojskowych, choć koszule mieliśmy jak w wojsku francuskim sportowe. Wróciliśmy znowu do Mombard, do miejsca gdzie były największe walki. Zatrzymaliśmy się w domu przy drodze i poprosiliśmy o wodę. Gospodyni, która okazała się Polką poznała nas, że jesteśmy również Polakami. Ostrzegła nas, abyśmy się nie pokazywali na ulicy, bo ludność miejscowa jest rozgoryczona na Polaków, że się bronili. Gdyby się nie bronili, to by miasto nie zostało zniszczone. Wydostaliśmy się stamtąd dopiero wieczorem. Zdaliśmy sobie sprawę, że w dużej grupie nie przejdziemy. Podzieliliśmy się więc na dwójki. Ja poszedłem z marynarzem Józkiem. Trafiliśmy na farmę i gospodarz zaangażował nas do pracy. Zatrudnił również jeńców marokańskich. Po kilku dniach poszliśmy dalej na Paryż.

Natknęliśmy się na posterunek. Powiedzieliśmy mu, że poszukujemy pracy i przepuścił nas. Pojechaliśmy do Melun i tam podwinęła się nam noga i przytknęli nas. Uciekliśmy raz jeszcze. W końcu natrafiliśmy na dobrych ludzi, którzy pomogli nam przygotowywać się do ucieczki do wolnej Francji, ale przyszło ostrzeżenie, aby nie uciekać. Pozostaliśmy więc w ukryciu aż do 1944-go roku. Po

inwazji Francji dołączyłem znowu do dywizji generała Maczka. Mieliśmy początkowo jechać na uzupełnienie brygady spadochronowej. W końcu posłali nas jednak na przeszkolenie na nowym sprzęcie pancernym do południowej Francji. Tam spotkałem starszego wachmistrza Maślankę. Okazało się, że był to obóz tranzytowy, z którego poszliśmy na wzmocnienie II-go Korpusu. Wybrali mnie do huzarów. W 10-tym Pułku Huzarów każdy musiał mieć węża. Nie pozostawało nic innego jak podporządkować się zarządzeniu. Przeszkolenie odbywało się najpierw w południowych Włoszech, a później w Egipcie. Przerzucili nas do Włoch przed walkami o Bolonię. Wkrótce potem działania wojenne zakończyły się. Wyznaczyli nas do oczyszczania min z wybrzeża wschodniego.

Nadszedł czas, że trzeba było pomyśleć, co dalej z sobą zrobić. Przyjechała komisja kanadyjska. Podpisałem kontrakt do pracy przy burakach w Kanadzie. Później przekazano mnie do farmera, który specjalizował się w hodowli bydła wypasowego. Ucinałem rogi, wypalałem nymery na skórze. Pracowałem w wielu miejscach, m. inn. pod Edmontonem na rancho. Zatrudniono mnie przy budowie baraków - koszar w Shilo. Zarabialiśmy dobrze. W roku 1952/3 palili nam 1.10 dolara na godzinę plus mieszkanie i wyżywienie. Później przenieśli mnie do pracy na kolei do Canadian National (CN). Jeździłem często w teren i to stwarzało mi okazje do poznania Kanady. Przez jakiś czas pracowałem w Kamloops w Brytyjskiej Kolumbii. Powróciłem do Winnipegu. Zdrowie nie dopisywało mi, ale w końcu doszedłem do stanu równowagi. W SPK w Kole Nr 13 byłem skarbnikiem kasy koleżeńskiej. Tak się skozyło, że pozostałem w stanie kawalerskim. Szukałem anioła a nie ma takich. Mam wielu serdecznych przyjaciół i chętnie trzymałem ich dzieci do chrztu. Mam w Winnipegu troje chrześniaków. Ostatnio przenieśli mnie do Rezydencji Złotej Pogodnej Jesieni jak poetycko nazywamy Dom dla Starszych i czuje się tu dobrze”.

Z dziennikarskiego obowiązku nadmieniam, że Adam Józef Żurad zmarł w wieku 89 lat, 17 marca 2004 r. w Grace Hospital. Uroczystość pogrzebowa odbyła się 22 marca w polskim kościele katolickim pw. Ducha Świętego w kanadyjskim mieście Winnipeg.

Zdzisław Domino

zdzislaw.domino@neostrada.pl

Na progu Nowego Roku

Święta, Sylwestra przeszły - za nami czas miłych spotkań z życzeniami, a rzeczywistość, jak cichy złodziej skrada ów urok - realizm bodzie.

Wraca codzienność, normalna praca i gro problemów będzie przytłaczać podwyżki znowu kolejne czekają niestety życia nie umilają.

Z kieszeni pieniądź zły wiatr wymiecie, czy nam wystarczy? cóż nie wie się przecież ogromna niewiadoma jak czarodziej maluje strach przed burzą niepewdożeń.

Więcej optymizmu jednak potrzeba przychylności, opieki - darów nieba niech szczęście, pomyślność w Nowym Roku towarzyszy nam na każdym kroku.

Anna Kocór

Niepubliczne Przedszkole



Chatka Puchatka

zaprasza dzieci w wieku 2,5-5 lat do odkrywania świata małymi kroczkami w Przedszkolu przy ul. Kościuszki 2 w Tyczynie

Przedszkole zostanie otwarte już w tym miesiącu!!!



Kontakt:

pod nr tel. 508-207-077;

502-125-991

www.chatkapuchatka.rzeszow.pl

www.chatkapuchatka.edu.pl

Uwaga Czytelnicy!

Następny numer „Głos Tyczyna” ukaże się z datą

24 stycznia 2010 r.

Termin składania tekstów upływa

18 stycznia 2010 r.

Zdjęcia mile widziane!

Teksty można przesyłać e-mailem na adres redakcji:

glostyczyna@tyczyn.pl

Zasady stanowienia cen i opłat za usługi wodociągowe i kanalizacyjne

Stanowienie cen we wszystkich sferach gospodarki komunalnej to kwestia najbardziej istotna z punktu widzenia bieżących interesów społeczności lokalnej. Nie inaczej rzecz się ma ze stanowieniem cen i opłat za usługi wodociągowe i kanalizacyjne. Mechanizm kalkulowania cen zawarty został w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 marca 2002 r. w sprawie określania taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Zgodnie z w/w aktami prawnymi przedsiębiorstwo ma obowiązek przedstawić organowi wykonawczemu gminy wniosek o zatwierdzenie taryfy w terminie 70 dni przed planowanym wejściem w życie tychże taryf. Do wniosku przedsiębiorstwo dołącza szczegółową kalkulację cen i stawek opłat oraz aktualny plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych.

Organ wykonawczy sprawdza czy taryfy i plan zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy i weryfikuje wykazane koszty przedsiębiorstwa pod względem wysokości oraz celowości ich ponoszenia. W terminie 45 dni od złożenia przez przedsiębiorstwo wniosku rada gminy podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu lub o odmowie zatwierdzenia taryf.

Ponieważ Spółka „Eko-Strug” swą działalność prowadzi na podstawie rachunku ekonomicznego dlatego musi w pełni pokrywać koszty swej działalności wodno-kanalizacyjnej z przychodów własnych. Działalność Spółki będzie efektywna tylko wtedy, gdy Spółka będzie osiągać zysk. Przychody Spółki w roku 2010 zostały zaplanowane na minimalnym poziomie zapewniającym niezbędne przychody do utrzymania ciągłości świadczonych usług. Wysokość stawek opłat za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Tyczyn w okresie od roku 2003-2009 przedstawia tabela obok (tabela 1).

Z przedstawionej tabeli wynika, że na przestrzeni czasu od roku 2003 do roku 2009 cena wody w gminie rosła średnio o 14 groszy, a ścieków o 17 groszy. Dotyczy to również płaconej przez odbiorców tzw. opłaty stałej, która w analogicznym okresie rosła: woda - 33 grosze, ścieki - 53 grosze.

Z analizy, w tym samym okresie czasu, kosztów eksploatacyjnych, które ponosi Spółka wynika, że np. energia elektryczna wzrosła o 25% (tabela 2).

Nastąpił również znaczny wzrost cen paliwa, materiałów i części zamien-

Tabela 1:

Lp.	Wyszczególnienie	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	Wzrost opłat rocznie groszy
1.	Cena wody brutto (zł/m ³)	2,23	2,23	2,81	2,81	2,81	2,81	3,03	3,32	14
2.	Opłata stała brutto – woda zł/miesiąc	2,68	2,78	2,14	2,19	2,28	2,28	2,49	5,35	33
3.	Cena ścieków brutto (zł/m ³)	4,10	3,79	5,05	5,05	4,94	4,94	5,15	5,46	17
4.	Opłata stała brutto – ścieki zł/miesiąc	x	x	3,21	3,26	3,35	3,35	3,56	7,49	53
5.	Dotacja przedmiotowa U.G. Tyczyn do 1m ³ ścieków brutto dla użytkowników sieci	1,28	0,97	1,60	1,60	1,49	1,49	1,49	1,49	x
6.	Cena brutto zł/m ³ ścieków dla użytkowników sieci po uwzględnieniu dopłaty Gminy	2,82	2,82	3,45	3,45	3,45	3,45	3,66	3,97	x

Tabela 2:

Lata	2005	2006	2007	2008	2009
Energia elektryczna	214 943	220 832	223 990	246 956	267 121

Tabela 3:

	2005	2006	2007	2008	2009
Ilość ścieków odprowadzonych do MPWiK w m ³	259 180	292 189	396 111	467 394	447 676
Zapłacona kwota przez PGK „Eko-Strug”	574 058	681 397	996 039	1 225 397	1 337 797

nych. Równocześnie ze względu na długi okres eksploatacji urządzeń (ponad 10 lat) i brak remontów zapobiegawczych nastąpiło całkowite wyeksploatowanie posiadanego majątku Spółki. Duży wpływ na tę sytuację ma również brak w Gminie Tyczyn własnej oczyszczalni ścieków.

Wszystkie ścieki z Gminy Tyczyn w oparciu o zawartą umowę z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Rzeszowie kierowane są do oczyszczalni w Rzeszowie. Odpłatność za odprowadzane ścieki w poszczególnych latach przedstawia tabela 3.

Odprowadzane kwoty do MPWiK Rzeszów są głównym hamulcem w rozwoju Spółki i mają bezpośredni wpływ na wysokość stosowanych cen ścieków w Gminie Tyczyn.

Założony w roku 2010 wzrost starych opłat za wodę i ścieki pozwoli na zapewnienie środków na wymianę wodomierzy, którym minął okres użytkowania, wynoszący 60 m-cy. W roku 2010 planuje się wymianę 280 wodomierzy. Środki uzyskane z abonamentu pozwolą na zamontowanie 30 dodatkowych zasuw na sieci

wodnej oraz 6 dodatkowych hydrantów p.poż. Zamontowane zasuwki na sieci wodnej ograniczą zamykanie wody dla odcinków niezbędnych do wyłączenia w czasie remontów lub usuwania awarii, a nie zamykanie wody nieraz na całej ulicy. Zamontowane hydranty p.poż. umożliwią płukanie i czyszczenie sieci wodociągowej.

Główne wydatki Spółki w roku 2010 to przede wszystkim: wymiana wyeksploatowanych pomp i innych urządzeń w trzech Stacjach Uzdatniania Wody. Wykonanie monitoringu pracy urządzeń w Stacjach Uzdatniania Wody, pracy pomp w studniach głębinowych i zbiorników wody.

Przedstawiając powyższe informacje Zarząd Spółki liczy na zrozumienie przez mieszkańców gminy, że decyzja o podwyżce cen wody i abonamentu na rok 2010 była konieczna w celu zapewnienia ciągłości dostaw wody i odbioru ścieków.

Prezes Zarządu
Józef Cisko

Zimowe obowiązki właścicieli i zarządców budynków

Mamy już zimą zarówno tą kalendarzową jak i za oknem, dlatego przypominamy właścicielom i zarządcom budynków i innych obiektów wielkopowierzchniowych o bezwzględny obowiązek usuwania zalegającego śniegu i lodu z dachów.

Zgodnie z art.61 Prawo budowlane, właściciel lub zarządca obiektu budowlanego obowiązany jest „zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wy-

ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości).

Ważną sprawą, na którą należy zwrócić uwagę jest również problem ludzi bezdomnych i samotnych. Jeśli wiemy o takich osobach podajmy im „pomocną dłoń” lub zgłośmy ten fakt do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tyczynie. W **Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego** funkcjonuje bezpłatna infolinia o numerze **0 800-105-410**, gdzie bezdomni lub potrzebujący po-



stapienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt (...), w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska”.

W związku z powyższym Burmistrz Tyczyna zwraca się z prośbą o podjęcie stosownych działań mających na celu wyeliminowanie ewentualnego niebezpieczeństwa spowodowanego przeciążeniem konstrukcji budynków pod wpływem zalegającej na dachach pokrywy śnieżnej.

Informujemy również, że będą prowadzone kontrole i w razie stwierdzenia nieprawidłowości będą podejmowane postępowania administracyjne w celu skutecznego wyegzekwowania przepisów ustawy Prawa budowlanego.

Przypominamy jednocześnie właścicielom nieruchomości, że ciąży na nich ustawowy obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości (za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla

mocy będą mogli uzyskać informację o placówkach przygotowanych do przyjęcia osób w sezonie zimowym.

*Barbara Grzebyk
Fot. Agnieszka Malinowska*

Kto odśnieża drogi

Drogi gminne:

- > Zakład Usługowo-Produkcyjny „Drogmark” Domino Marek, Kielnarowa 103, tel. 017 22-93-195; 0 693-765-557
- > droga Hermanowa-Czerwonki do granicy Borku Nowego: Zakłady Mięsne „Herman” Kielnarowa, tel. 017 22-99-410.

Drogi powiatowe:

- > Matysówka, Borek Stary: obwód drogowy Błażowa, tel. 017 22-90-782; 0 608-292-972
- > Kielnarowa, Hermanowa, Tyczyn: obwód drogowy Babica, tel. 017 27-72-297
- > Droga wojewódzka Rzeszów-Dyłażówka: obw. drogowy Łańcut, tel. 017 22-52-666.

Jeśli szukasz pracy...

Nazwa stanowiska	nr oferty
- magazynier	6
- kelner/kelnerka	5
- przedstawiciel handlowy	4
- magazynier/przygotowywanie towaru do wysyłki	3
- sprzedawca	2
- palacz - obsługa kotłowni olejowej	5806
- elektryk/elektromechanik	5805
- fryzjer	5802
- kosmetyczka	5800
- pracownik ochrony	5798
- mechanik samochodowy	5795
- cukiernik	5793
- piekarsz	5792
- sprzedawca - kierowca	5791
- kierownik zakupów	5790
- przedstawiciel handlowy	5789
- specjalista/manager ds. odszkodowań	5788
- listonosz	5787
- kierownik budowy	5771
- magazynier	5770
- ślusarz - spawacz	5769
- elektryk	5767
- inspektor ds. BHP	5766
- operator pługu	5765
- pracownik pralni	5764
- operator ładowarki Ł - 34	5760
- hydraulik	5744

Te i inne oferty pracy znajdziesz w **Gminnym Centrum Pracy** (Tyczyn, ul. Rynek 25) czynnym od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. **Tel. 017 22-91-885.**

UWAGA
w Tyczynie **znaleziono psa rasy Bokser - suczka** z czerwoną obrozą. Pies ma około 1 roku. Obecnie przebywa pod nr tel. **724-200-199 lub 200.**

Burmistrz Tyczyna Kazimierz Szczepański
przyjmuje mieszkańców gminy i interesantów **w każdy poniedziałek** w godz. 8.00-15.00 (I piętro)

Urząd Miejski w Tyczynie

W związku z przeprowadzonymi jakościowymi badaniami dotyczącymi zadowolenia mieszkańców naszej gminy, - o czym informowaliśmy w poprzednim numerze „Głosu Tyczyna” - postanowiliśmy zaprezentować Państwu wyniki badań. Ze względu na dość precyzyjną i obszerną analizę danych, zostaną one przedstawione w tematycznych artykułach.

Tematyką rozpoczynającą prezentację badań jest ocena organizacji Urzędu Miejskiego w Tyczynie, jako instytucji, która realizuje zadania publiczne, służące zaspokajaniu zbiorowych potrzeb mieszkańców gminy. Jak wynika z przeprowadzonych badań dotyczących szybkości załatwiania spraw w urzędzie, mieszkańcy ocenili: bardzo dobrze 44%, dobrze 17%, średnio 22%, źle 12% i bardzo źle 5%.

Niektóre wyniki badań zostały przeprowadzone z podziałem na poszczególne sołectwa. W ocenie mieszkańców poszczególnych sołectw, organizacja Urzędu otrzymała oceny dobrze, bardzo dobrze i średnio, z przewagą ocen dobrych, w Kielnarowej - bardzo dobrych (wykres 1).

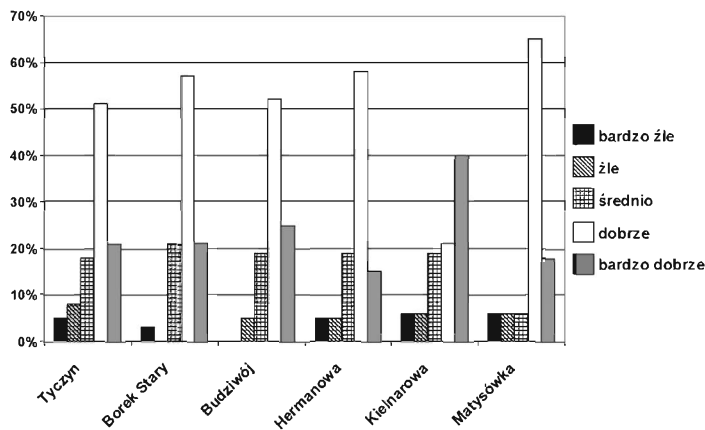
W przeprowadzonym badaniu podano możliwość wypowiedzenia się mieszkańców odnośnie godzin pracy urzędu od godz. 7.30 do godz. 15.30. Najbardziej zadowoleni z godzin otwarcia Urzędu są mieszkańcy Kielnarowej. (wykres 2).

Mieszkańcy Kielnarowej wyrazili swoje zadowolenie z funkcjonowania Urzędu ze zdecydowaną przewagą ocen bardzo dobrych. Oceny dobre dominują w Borku Starym, w Tyczynie, w Matysówce, w Hermanowej nieznaczna przewaga ocen średnich, natomiast wyjątek stanowi Matysówka wydając najwięcej ocen złych. W tym ostatnim przypadku krytyczna ocena Matysówki widoczna jest w wielu obszarach i prawdopodobnie wynika z prowadzonej równocześnie kampanii dyskryminującej osiągnięcia Gminy Tyczyn zmierzające do przyłączenia jej do Rzeszowa (wykres 3).

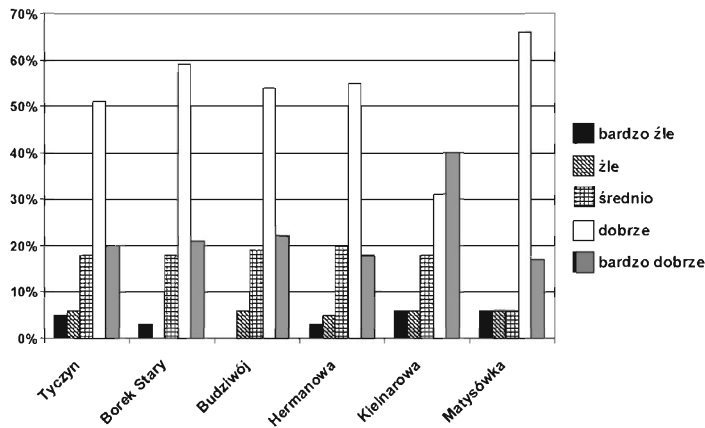
W kolejnych numerach „GT” prezentujemy Państwu wyniki badań poświęcone innym obszarom życia publicznego gminy.

Opracowano na podstawie raportu z badań przeprowadzonych przez firmę BBias w Rzeszowie

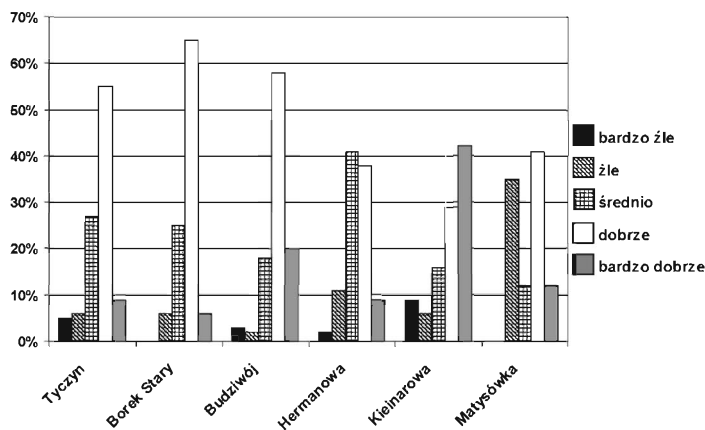
Wykres 1. Organizacja Urzędu:



Wykres 2. Odpowiednie godziny pracy Urzędu:



Wykres 3. Ogólne zadowolenie z funkcjonowania Urzędu:



Pójdźmy wszyscy do stajenki



V Przegląd Kolędowy w Tyczynie

**Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Rzeszowskiej
Parafia p.w. Św. Trójcy i Św. Katarzyny w Tyczynie
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tyczynie**

**serdecznie zapraszają
w niedzielę 24 stycznia 2010 roku na**

- > uroczystą Mszę św. z udziałem chórów w kościele parafialnym godz. 16.00
- > koncert kolędowy w sali widowiskowej Domu Kultury - godz. 17.15

Dyrektor artystyczny Przeglądu Andrzej Szypuła

Wykonawcy koncertu:

- > **Schola Parafii Św. Trójcy i Św. Katarzyny w Tyczynie - dyr. Agnieszka Fudali**
- > **Chór „Gaudete” Parafii Matki Bożej Łaskawej w Chmielniku - dyr. Justyna Szela-Adamska**
- > **Chór Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczynie - dyr. Diana Haloń**
- > **Chór „Deo Gloria” Parafii Św. Stanisława Bpa w Boguchwale - dyr. Mieczysław Biały**
- > **Chór Parafii św. Mikołaja w Brzezinach - dyr. Grzegorz Piękoś**
- > **Chór „Sancta Familia” Parafii Św. Rodziny w Rzeszowie - dyr. Ludwik Sowiński**
- > **Chór „Emmanuel” Parafii Św. Judy Tadeusza w Rzeszowie - dyr. Roman Olszowy**
- > **Chór „Collegium Musicum” Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie - dyr. Andrzej Szypuła**
- > **Chór „Sancta Catarina” Parafii Św. Trójcy i Św. Katarzyny w Tyczynie - dyr. Beata Adamczyk**
- > **Chór św. Jacka z parafii św. Jacka w Krzemienicy - dyr. Małgorzata Dzień**

Organizatorzy

Stowarzyszenie ProRegion oraz Urząd Gminy i Gminna
Biblioteka Publiczna w Chmielniku
serdecznie zapraszają na

IV Koncert Kolęd i Pastoralek

Koncert odbędzie się w **Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Chmielniku 17 stycznia 2010 r. o godz. 17.00**

Wystąpią: **Chór Słowiki SP nr 1 im. por. Jana Bałdy w Chmielniku, Chór Reprezentacyjny Gimnazjum im. Szarych Szeregów w Chmielniku, Chór Gaudete z Chmielnika oraz gość specjalny - Przemysław Lis - organy**
Sponsor: Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna w Tyczynie,
Patronat: Gmina Chmielnik.

Burmistrz Tyczyna

działając na podstawie art.35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603) informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tyczynie, ul. Rynek 18 oraz na stronie internetowej www.bip.tyczyn.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy dotyczący:
> **działki Nr 653 w Tyczynie**

Bliższe informacje dotyczące wyżej wymienionych nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tyczynie, pokój nr 11.

SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam działki o pow. 23 ary obok drogi Budziwój-Tyczyn i o pow. 28 arów na Zagrodach w Tyczynie.
(378/3) Tel. 017 22-99-727

Sprzedam działkę o powierzchni 20 arów. Hermanowa - Gradkowiec.
(379/3) Tel. 693-886-211

SZUKAM PRACY / DAM PRACĘ

Młoda osoba posprząta dom, umyje okna lub zaopiekuje się dzieckiem w okolicach Tyczyna, Kielnarowej lub Borku Starego.
(137/3) Tel. 517-639-546

Zainteresowani umieszczeniem oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty kontakt z redakcją - UM pok. 24. Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę” i „Sprzedam/kupię działkę, dom” - w Gminie Tyczyn, są bezpłatne.

Usługi hydrauliczne

* WOD-KAN * CO * GAZ *

- baterie słoneczne - kotły węglowe - doradztwo - wyceny
Kielnarowa 233 Tel. 662-309-875; 501-798-974

Usługi geodezyjne

> mapy > pomiary > wytyczenia
Tel. 017 22-91-862; 692-507-451

Do wynajęcia pokój z kuchnią w Tyczynie.
Tel. 017 22-19-476

Wynajmę dwa pokoje jednoosobowe lub jeden dwuosobowy w Tyczynie.
Tel. 781-357-327



ABC PRAWO JAZDY OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

ZAPRASZAMY
tel. 600 103 383

wykłady:
Rzeszów, ul. Langiewicza 22b
www.abcprawojazdy.pl



OGŁOSZENIA



Telefoniczna Informacja
Gospodarcza 194-34
Medyczna 194-39

szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"

Bar „U Wiktora”

organizuje:

- > przyjęcia weselne,
 - > spotkania towarzyskie,
 - > imprezy okolicznościowe - do 120 osób
- Zapewniamy miłą i uprzejmą obsługę.

Tel. 017 22-91-360

„CAR-GAZ”

- * montaż instalacji gazowych
- * autoalarmy
- * naprawa i regulacja
- * centralny zamek

Tyczyn, ul. Partyzantów 14 Tel. 796-310-941

Świadectwa energetyczne, adaptacje projektów,
nadzory budowlane.

Tel. 608-013-594; 017 22-91-845

Zebranie koła wędkarskiego

30 stycznia 2010 r. odbędzie się
nadmierzajne walne zebranie członków
koła wędkarskiego „Strug”

- > I termin - godzina 15.00
- > II termin godz. 15.30

Spotkanie odbędzie się w barze „U Wiktora”
w Tyczynie, ul. Grunwaldzka 70.

Ze względu na poruszane sprawy prosimy
o niezawodne przybycie!

Zarząd Koła

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy J. Fałara - redaktor naczelny, Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz Szczepański, Halina Złamaniec.

Wydawca: Urząd Miejski w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka

Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Miejski, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 017 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl; www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa Urzędu Miejskiego w Tyczynie. Druk: Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 017 22-99-345 Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażone w artykułach są poglądami ich autorów, a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609



Pamiątkowe zdjęcie zespołu „Flimero” z konkurentkami z Japonii



Poza konkursem wystąpiły najmłodsze uczestniczki z Japonii, które zadziwiły nas swoją dyscypliną i pracowitością. Niesamowity pokaz taneczny dała także najstarsza grupa z Japonii „Piękne misie”!



Mistrzostwa Świata oglądało na hali około 6 tys. osób



Komisja sędziowska w pełnym składzie



Nasze dziewczyny zachwyciły swoją urodą nie jedną męską ekipą tancezną



Dziewczęta z zespołu „Flimero” udzieliły wywiadu dla niemieckiej gazety



Inauguracja zawodów

